

Miesięcznik**8-9 '98**gazeta**PRABUCKA**

Sierpień, Wrzesień, Październik 1998 12 stron Cena 1 zł

DROGA DO POJEDNANIA

Pani Konsul Generalny Niemiec Dorothee Boden i Burmistrz Prabut Marek Staniszewski odsłaniają pamiątkową tablicę na prabuckim cmentarzu (str. 3)

LATO MINEŁO...

Festyn "Pożegnanie Lata" zakończył tegoroczne zabawy w plenerze (relacja z ostatnich imprez na str. 4)

W numerze:

- * Przedwojenne ulice Prabut
- * O koncie osobistym
- * Start telegazety
- * Serwis foto
- * Listy kandydatów do rad

Wybory, wybory...

Przedwyborcza gorączka i uruchamianie prabuckiej telegazety spowodowało kolejne zakłócenie naszego cyklu wydawniczego. Niestety, absorbująca czasowo praca zawodowa i redagowanie periodyku to zestaw obowiązków trudnych czasem do pogodzenia. Prosząc o wybaczenie zapraszam na dalsze strony gazety, gdzie postaramy się nadrobić zaległości i kontynuować naszą ponad sześćoletnią kronikę lokalnych wydarzeń.

Uwagę mieszkańców Prabut przykuwa z pewnością przedwyborcza krzątanina. Obrodziło nam latoś kandydatami do wszelkich rad. O 22 mandaty Rady Miejskiej ubiega się 126 kandydatów! Daje to średnią 5,73 osoby na jedno miejsce. W okręgu 2 i 3 ta średnia przekracza 9. Specjaliści od lokalnej polityki drapią się w głowę: "dobrze to, czy źle?" Z jednej strony cieszy aktywność mieszkańców i chęć kształtowania gminnej polityki.

c.d. na str. 2

Wybory, wybory...

dokończenie ze str. 1

Z drugiej jednak strony zachodzi obawa, że o wyborze członków naszego lokalnego parlamentu może zadecydować przypadek lub liczniejsza rodzina, czy grono popleczników. Uczestnicząc w takich dyskusjach reprezentuję pogląd umiarkowanie optymistyczny i mieszczący się gdzieś po środku. Uważam mianowicie, że nie należy przeceniać aktywności społecznej, gdyż różne są motywacje kandydatów. Niektórych, choćby nie wiem, jak się zaklinali, nęci wizja diet (ponoć są tacy, którzy mówili o tym otwarcie). Byłaby to najgorsza z motywacji i dla dobra publicznego lepiej byłoby stworzyć jeszcze jedną formę zasilku z opieki społecznej i zasilac kandydata z kasy gminnej niż dopuścić do decydowania o tej kasie. Kończąc ten wątek dodam, że dieta zwykłego radnego wynosiła przy końcu kadencji 240 zł miesięcznie.

Mój umiarkowany optymizm zaś bierze się z wiary w zbiorową mądrość elektoratu (już słyszę gdzieś niegdzie chichot politowania). Sadzę, że z tak obszernych list można wybrać całkiem godziwą reprezentację naszych interesów. I nawet, jeżeli znajdą się w niej osoby, których intencje lub umiejętności czy wola działania odbiegają od pożądanych, będą oni w mniejszości i nie odważą się czy zgoda nie potrafią zakłócić normalnego funkcjonowania Rady Miejskiej.

Podstawowym warunkiem potwierdzenia moich i nie tylko moich przypuszczeń jest liczna frekwencja wyborców. Szeroki udział Państwa w wyborach wyeliminuje przypadkowość, a to już bardzo dużo. Innym warunkiem jest poznanie programów kandydatów i ocena ich realności. Niestety, naszej młodej demokracji jest fakt, iż nikt nie rozlicza polityków różnych szczebli z przedwyborczych obietnic. Jeśli już zatem nie możemy, czy nie potrafimy weryfikować przedwyborczych haseł, spróbujmy chociaż ocenić ich realność i merytoryczną zawartość. Praktycznie każdy może usiąść i w parę minut stworzyć swój wyborczy program. Tematów dostarczyć samo życie. Jeśli już jednak chcemy upublicznić swoje przemyślenia, popatrzmy na nasze środowisko w sposób sensowny. Oto dwóch kandydatów zamierza między innymi "pozyskiwać środki na rozwój kultury", "rozвивać sport...". Powinienem się cieszyć, mając takich sojuszników w radzie, bowiem środków ci w kulturze ciągle niedostatek. Pytam się jednak, skąd pozyskiwać owe środki? Od sponsorów? – zapomnij szanowny kandydacie! Z budżetu gminnego? – też mi rewelacja, nic innego nie robimy od ośmiu lat. Nawiasem mówiąc, nie sędzę, aby sport i kultura były dziedzinami wymagającymi specjalnych preferencji budżetowych. Aktualna oferta zarówno kulturalna jak i rekreacyjno – sportowa jest bogata, jak nigdy dotąd i nie wymaga ekstra środków, wydartych z innych paragrafów.

Niech mi dwaj kandydaci wybaczą, że posłużyłem się dla przykładu ich wyborczym programem, kto jednak decyduje się na ujawnienie swych propozycji, może spodziewać się publicznej dysku-

sji. W tym przypadku obaj panowie przynajmniej ogłosili swoje tezy i gotowi byli rozmawiać z wyborcami podczas festynu "Pożegnanie lata". Niektórzy natomiast, licząc na magię swego nazwiska, poprzestaną na umieszczeniu go na kandydackiej liście. Przypominam, że nadal aktualna jest oferta prabuckiej telegazety, w której można prezentować swoją sylwetkę i program. Cena 1 strony (emisja ok. 20 sekund co ok. 20 minut) wynosi 2,50zł za dobę, czyli niewiele. Radzę docenić fakt, że sieć kabłówek dociera do ponad 800 gniazd, czyli skromnie licząc do ponad 3.000 osób.

Jeszcze słowo o liście kandydatów do rady powiatu. Zarejestrowano 4 listy, na których znalazło się 33 kandydatów. Do rozdzielenia jest 6 miejsc w przyszłym powiatowym samorządzie. Najliczniejsza jest wspólna lista Ligi Miejsko-Wiejskiej i Unii Wolności (KPS czyli Kwidzyńskie Porozumienie Samorządowe) – 12 osób. Komitet wyborczy "Kupcy" zarejestrował 11 kandydatów, SLD – siedmiu a AWS – trzech. Ambitne zadanie czeka Kupców, których lista jest zarejestrowana tylko w Prabutach, a chcąc wziąć udział w podziale mandatów muszą przekroczyć 5% próg głosów w skali całego powiatu.

Życzymy kandydatom wyborczego sukcesu i oby zderzenie ich deklaracji z możliwościami gminnego skarbcza nie było zbyt bolesne. Niestety, wszystkie znaki na niebie i ziemi wskazują, że przyszłoroczny budżet będzie trudniejszy (czytaj: skromniejszy) od tegorocznego, a jaki ten jest, lepiej nie mówić...

Marek Szulc

Lista kandydatów do Rady Miejskiej w Prabutach (kolejność przypadkowa, wg zgłoszeń)

Okręg Nr 1: (t.zw. "dołek" i okolice – 2 mandaty)
St. Domański, W. Jakubowski, R. Banach, K. Misiewicz, A. Kosewski, A. Słowiński, K. Jurys, J. Kordowski

Okręg Nr 2: (śródmieście – 3 mandaty)
Z. Stalmirski, L. Hnatyszyn, P. Brzeziński, J. Langowski, M. Nowak, M. Liszewski, T. Bielawski, L. Kowalski, A. Jakubiak, M. Szulc, U. Leszczyńska, M. Kwiatkowska, S. Sołoducha, T. Polcyn, G. Jakimczuk, M. Sokołowski, J. Leszczyński, M. Jagusz, B. Kwoluk, K. Papis, R. Dźwigałowski, H. Babraj, W. Wysocka, T. Kucharski, S. Michalewski, S. Słotwiński, L. Gapski, Ł. Wiśniorowski

Okręg Nr 3: (Ogrodowa i okolice – 2 mandaty)
R. Stępka, G. Stępka, A. Nowak, L. Stępniewski, A. Mosiński, L. Kapica, S. Rabczak, R. Szulowska, R. Siciński, K. Podczaski, L. Rosa, A. Świder, W. Tomaszewski, G. Bluj, E. Woźniak, E. Borowska, E. Skwirowski, Z. Zajac, H. Siciński

Okręg Nr 4: (Jagiełły i okolice – 3 mandaty)
Z. Romanowski, P. Janiewicz, J. Budka, W. Trzcinski, J. Czerkas, J. Okorski, B. Kasicki, Z. Okorski, D. Koszewnikow, A. Ciesińska, H. Fedoruk, J. Kasicki, Z. Zochowska, G. Dodanowicz, A. Borejko, A. Dudajek, E. Nowak, S. Grubalski, M. Andrzejewski, W. Sztylak, J. Woźniak

Okręg Nr 5: ("zatorze" i okolice – 2 mandaty)
S. Kurstak, H. Nicyporuk, Z. Budka, S. Liziński, J. Dymek, Z. Grabiński, R. Dłużeń, J. Gintowt, W. Osowski

Okreg Nr 6: ("kolonia" i sanatorium –3 mandaty)
Z. Perski, K. Zulewski, M. Pytlarczyk, Z. Kosek,
G. Kowalska, R. Badur, S. Anders, A. Słowiński,
B. Reks, D. Lipska, H. Możejko, Z. Kamiński, J.
Krasiński

Okreg Nr 7: (Obrzynowo, Jakubowo i in. –2 mandaty)

T. Koszewnikow, J. Lizińska, S. Różycki, E. Koper,
R. Fedus, S. Żebrowski, W. Kępka, R. Kalina,
B. Waszczuk

Okreg Nr 8: (Rodowo, Gdakowo i in. –2 mandaty)
G. Skórzyński, L. Czacka, S. Cichorski, J. Warzecha,
R. Rabeszko, M. Liszewska, M. Staniszewski,
R. Czarnecki,

Okreg Nr 9: (Sypanica i okol. –1 mandat)

A. Markowicz, M. Beta, R. Przechadzki, M. Król

Okreg Nr 10: (Kołodzieje i okol. –1 mandat)

J. Grzybicki, A. Janczuk, C. Szpociński

Okreg Nr 11: (Trumiejki i okol. –1 mandat)

J. Mierzwicka, W. Ruciński, R. Mostek

Listy kandydatów do Rady Powiatu:

KPS (Kwidzyńskie Porozumienie Samorządowe):

Jan Rymarz, Ewa Dobaczewska, Halina Kąc-Latos,
Ryszard Bussler, Franciszek Kasicki, Bohdan Baran,
Fryderyk Przyłucki, Jerzy Kondel, Mariola Romel –
Kosiedowska, Manfred Thiel, Andrzej Wróblewski,
Jan Homa

AWS (Akcja Wyborcza "Solidarność):

Waldemar Przechadzki, Andrzej Rajchel, Ryszard
Kasperowicz,

SLD (Sojusz Lewicy Demokratycznej):

Włodzimierz Dawidowski, Zbigniew Biesiekierski,
Jerzy Nowak, Mirosław Stępka, Stefan Stefanowski,
Jan Szyca, Edmund Krawczyk

Kupcy:

Tomasz Jakubowski, Grzegorz Kacprzak, Leszek
Krajewski, Marek Marcuk, Alfred Łapiński, Ryszard
Misiewicz, Bogdan Pawłowski, Jerzy Szwarz,
Zbigniew Wiśniewski, Mirosław Malicki, Benedykt
Duch

Droga do pojednania

W poniedziałek, 21 września na cmentarzu komunalnym w Prabutach odsłonięto tablicę upamiętniającą zmarłych mieszkańców ziemi prabuckiej, zarówno pochowanych w ostatnim półwieczu, jak i niemieckich ewangelików, których cmentarz zlokalizowany był na terenie obecnej nekropolii. W uroczystości uczestniczyli: Konsul Generalny Niemiec w Gdańsku Dorothee Boden, Biskup Elbląski Andrzej Śliwiński, przedstawiciele organizacji mniejszości niemieckich, goście z Celle, władze miasta i gminy Prabuty oraz reprezentanci sąsiednich samorządów. Ceremonię odsłonięcia tablicy poprzedziła msza w prabuckiej kolegiacie, celebrowana przez Biskupa Andrzeja Śliwińskiego i proboszcza parafii Św. Jana Ewangelisty w Kwidzynie, księdza prałata Wojciecha Kruka oraz proboszcza parafii Św. Wojciecha w Prabutach, księdza prałata Jana Oleksego. Uczestnicy uroczystości po mszy udali się na cmentarz, gdzie tuż za bramą umiejscowiono tablicę z napisami w języ-

kach polskim i niemieckim. Przed odsłonięciem tablicy burmistrz Prabut Marek Staniszewski powiedział: *"Cmentarz, to miejsce, gdzie refleksja nad ludzkim losem i przemijaniem odsuwa wszelkie podziały na ludzi biednych i bogatych, dobrych i złych, swoich i obcych. Swoiste sanktuarium ciszy i skupienia pozwala także zapomnieć o politycznym, ekonomicznym i kulturowym gwarze współczesnego świata. Poszanowanie miejsc spoczynku ludzi, którzy bez względu na wyznania i narodowości tworzyli niegdyś historię i dorobek materialny swojej ziemi, należy do podstawowych powinności cywilizowanych społeczeństw. Chcemy wierzyć, że wraz z przemianami politycznymi i ekonomicznymi współczesnej Europy budzi się w nas świadomość i dojrzałość pojednania, wyzbycia się wszelkich uprzedzeń i kompleksów na drodze do wspólnego europejskiego domu. Tą stopniową, ale, jestem przekonany, nieodwracalną przemianę naszej świadomości nie można zadekretować administracyjnie, czy politycznie, ma ona bowiem charakter czysto ludzki, etyczny i moralny, dojrzewając w nas samych. Niech ta symboliczna tablica będzie naszym wyrazem pamięci o dawnych mieszkańcach tej ziemi i wyrazem szacunku dla współczesnych ich potomnych."*

Odsłonięcie tablicy dokonali wspólnie Pani Konsul i Burmistrz MiG Prabuty. Po ceremonii goście udali się do gmachu Urzędu Miasta i Gminy na symboliczną lampkę szampana.

m.s.



przemawia Biskup Elbląski Andrzej Śliwiński



wystąpienie Burmistrza Prabut

Akcenty minionego lata

Sporo odwagi i szczęścia musieli mieć tego lata organizatorzy imprez plenerowych. Kaprysy aury, a w zasadzie zimne i deszczowe lato potrafiły zniweczyć najstaranniejsze przygotowania. Ale zarówno nad jeziorem Dzierżgoń 15 sierpnia, jak i w sobotę, 19 września organizatorzy festynów "Prabuckie lato '98" i "Pożegnanie Lata": Miejsko Gminny Zakład Budżetowy i Miejsko Gminny Ośrodek Kultury w Prabutach trafili na sprzyjającą pogodę. Szczegółową relację z letniej zabawy na plaży sobie podarujemy. W przygotowaniu jest materiał filmowy z tej imprezy, więc któregoś jesienno popołudnia przeżyjemy to jeszcze raz (na kanale prabuckiej telegazety, o czym poinformujemy odpowiednio wcześniej). Z wdzięcznością natomiast prezentujemy listę firm, które wspomogły nas finansowo, fundując nagrody dla dziewcząt prabuckiego lata: "PAL-POL" p. Błachuty, "Herkules" pp. Mosiejczyka i Majewskiego, "Hydron-Unipres", "AJ" pp. Jankowskich, sklep RTV pp. Janiszewskich i Wasickich, "Alfa" p. Demczyńskiego, stacja paliw p. Mikołajków, kwiaciarnia p. Zdrzałik, sklep p. Badur, księgarnia p. Dawidowskiej, zakład fryzjerski p. Ostrowskiej i "FOTO MONO". Cieszymy się, że nasza tradycyjna już impreza ma tylu sojuszników.

"Pożegnanie lata", to hasło naszego kolejnego i ostatniego w tym roku festynu plenerowego. Odbył się on na skwerze przy MGOK w sobotę, 19 września. Popołudniową i wieczorną zabawę uświetniły koncerty zaproszonych gości: grupy "Antykwariat" z Gdańska i Przemysława "Titilo" Goca z Poznania. Muzyczne propozycje uzupełniły konkursy i zabawy dla dzieci i dorosłych (m.in. konkurs wiedzy bajkowej, konkurs "Jaka to melodia", wzorowany na popularnym programie telewizyjnym oraz konkurs wiedzy sportowej). Zaproszenie do udziału w imprezie Przemysława Goca było naszym trafnym posunięciem. Ten oryginalny i profesjonalny artysta potrafił znakomicie zaprezentować swój ciekawy muzycznie program, wciągając do zabawy wszystkich obecnych. Okazało się, że muzyka, wzorowana na indiańskim folklorze w niczym nie ustępuje popularnym aktualnie gatunkom. Poza świetnymi aranżacjami, utrzymanymi w nowoczesnej konwencji, gość z Poznania wykazał się również doskonałym przygotowaniem instrumentalnym i umiejętnością kontaktu z uczestnikami spektaklu.

Nasz pożegnalny festyn nie zgromadził, szczególnie na początku, spodziewanej liczby widzów. Oczywiście, wolelibyśmy, by z naszej oferty korzystały szersze rzesze prabucian, ale dziękujemy tym wszystkim, którzy woleli spędzić z nami sobotni wieczór, a nieobecnych zachęcamy do zabawy w przyszłości.

Festyn "Pożegnanie lata" zakończył tegoroczny cykl imprez plenerowych w Prabutach. Kolejne oferty kulturalne MGOK dotyczyć będą imprez i spektakli kameralnych, organizowanych w sali ośrodka w okresie jesienno-zimowym.

m.s.

serwis foto



FOTO-MONO
Mis Prabuckiego Lata '98 Malgosia Cygonowska na plenerowej estradzie ...



... i w studio "FOTO-MONO" (czyż nie jest urocza?)

serwis foto



Nasze piękne kandydatki...



... i już na estradzie



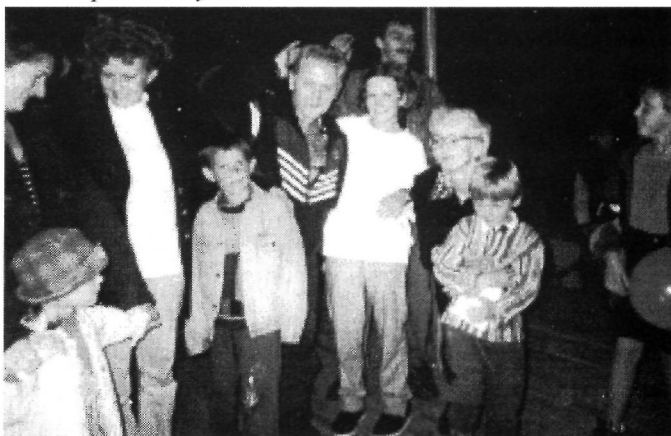
Esensja męskiej urody i siły (szkoda, że nie wybieraliśmy "mistera"...)



Było trochę ludzi ...



Grupa "Antykwariat" z Gańska



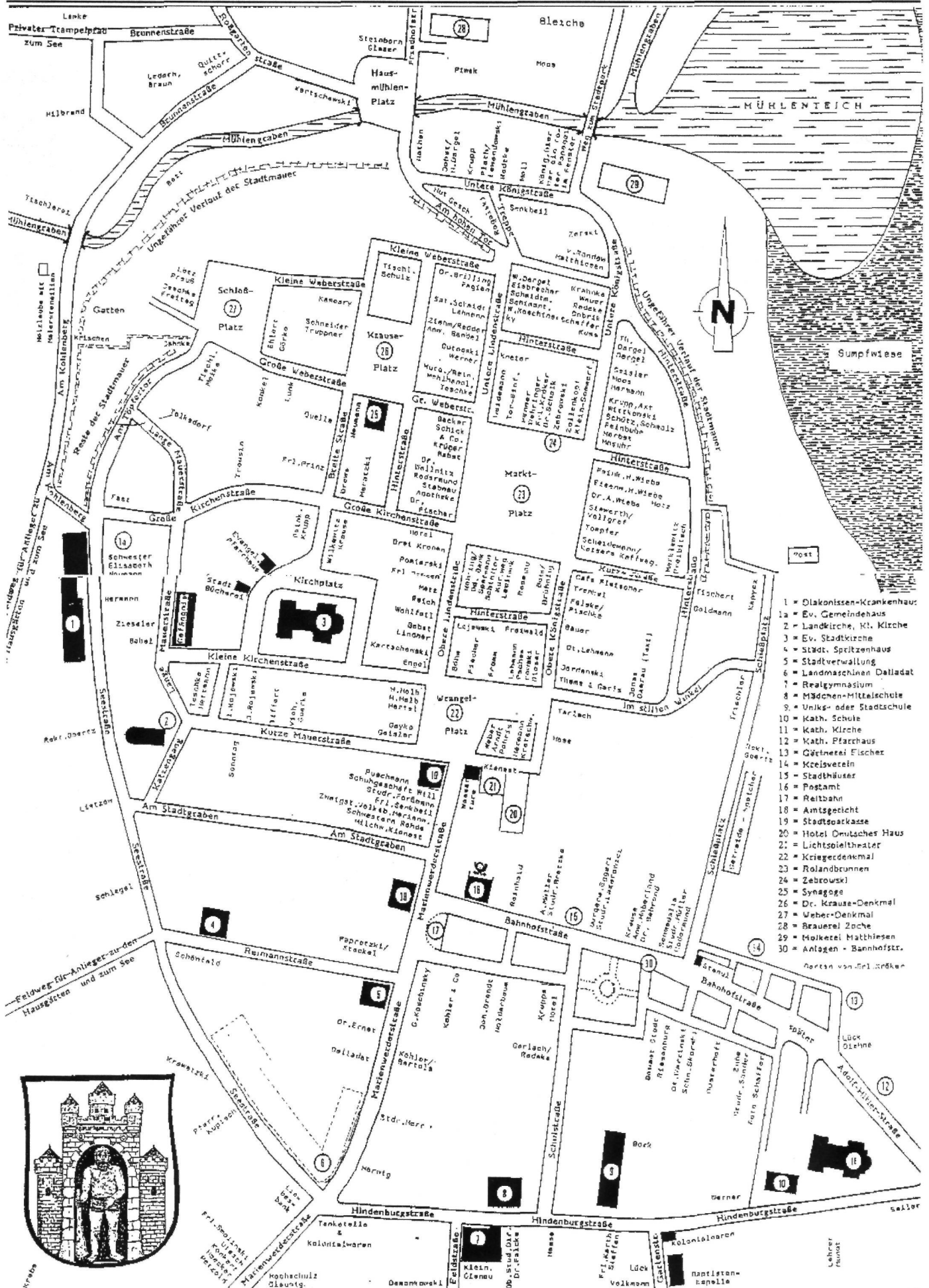
Znaleźli się odważni do konkursu rodzinnego



"Titilo" wśród publiczności



Pan Przemysław w indiańskim uśmiechu za fletnią Pana.



reminiscencje z wakacji

Pożyteczna wymiana

Ponieważ ostatni numer gazety ukazał się w lipcu, nie mieliśmy okazji napisać o wyjeździe grupy uczniów naszego Zespołu Szkół do Niemiec. Na zaproszenie zaprzyjaźnionej z Prabutami niemieckiej gminy Burow w dniach 3-10 lipca 15 -osobowa reprezentacja naszej młodzieży pod opieką p. Jana Skierki i p. Małgorzaty Jaworskiej przebywała na obozie językowym w Tuckhude/Golchen. Bogaty program pobytu wypełniony był m.in. wizytą w Neubrandenburgu (podczas obchodów 750-lecia miasta), w rezerwacie przyrody w Tollensetal, w Schwerinie (na zamku spotkanie z przedstawicielami ministerstwa współpracy międzynarodowej, wizyta w Landtagu). Oprócz nauki języka, co było głównym celem wyjazdu, młodzież znalazła czas na rekreację. Uczniowie i opiekunowie z powodzeniem startowali w konkurencjach sportowych podczas festynu inaugurującego sezon letni w Burow. W wolnych chwilach uczestnicy obozu grali w siatkówkę, tenisa, bilard, (p. Skierka wygrał zawody w kręgle!). Nasze kontakty zarówno z niemiecką gminą Burrow, jak i ze szwedzkim Tinsgryd pozwalają coraz liczniejszym grupom dzieci i młodzieży poznawać europejskich sąsiadów.



**Nauka jazdy konnej,
jazda rekreacyjna**

Ryszard Kasperowicz, tel. 2781599

żywem z naszej gminy

Chłop żywemu...

Rolnik skosił zboże. (zasiał, to i skosił, normalka). Rolnik skosił pszenżyto i pszenicę. (też nie sensacyjnego, w końcu były żniwa). Rolnik skosił sąsiadowi pszenżyto i pszenicę. (no i bardzo dobrze, pomoc sąsiedzka, to chwalebna rzecz). Rolnik skosił sąsiadowi pszenżyto i pszenicę bez jego wiedzy! I tu dopiero mamy wątek sensacyjny. W taki oto oryginalny sposób rolnik postanowił uregulować spór o parę hektarów, które ze znanych tylko Agencji Własności Rolnej powodów dzierżawił jeden rolnik, a uprawiał drugi. Zresztą prawdopodobnie dzierżawili je obaj, "czort nie rozbięriot", jak mówili starożytni Rzymianie. Ponieważ skoszony areał był spory, brak plonów na polu poważnie uszczuplił dochód "obrobionego" rolnika. Zgłosił on wobec tego sprawę policji i rozpoczęło się dochodzenie. Jego rezultaty nie są mi znane, ale nie jest to najważniejsze. W czasach, gdy rolnicy nie mają co zrobić z zebraniem zbożem, gdy rolnictwo walczy o przetrwanie, zdarzają się Pawlakowo – Kargulowe spory o "trzy palce". I niezniszczalne: "sąd sądem, a sprawiedliwość musi być po naszej stronie.

m.s.

Każdy pisać może ...

Nie lekceważ moich słów,
to jest wiara i znów...
krzyczę do Ciebie, Panie!
Który jesteś w niebie,
ocal mą duszę, daruj mi łzy,
Ty możesz to zrobić, właśnie Ty.
Patrzysz na wszystko z wysokiej skały,
Boże, jaki jestem mały,
gdy w twoich ramionach wieczny ogień płonie,
ja trzymam się Ciebie, choć parzy mi dłoń...
Choćbym spłonął, na rękach popiół mój zostanie,
kocham Cię Panie
kocham Cię Panie

5.08.98, wszystkim znany Artur Grabara specjalnie z pozdrowieniami dla czytelników "Gazety Prabuckiej"

Sprawa ulicy Kasztanowej

Gruntowny remont ulicy Kasztanowej na tzw. "kolonii" wzbudzał szereg emocji. Niektórzy próbowali dociekać, który to prominent "załatwił" sobie tą inwestycję. Okazało się, że nie ma potrzeby szukać diabła tam, gdzie go nie ma. Zarząd MiG stanął na stanowisku, że jeśli się coś robi, nawet na peryferiach, należy od razu robić to solidnie. Ponieważ była to jedna z najgorszych pod względem stanu nawierzchni ulic, zdecydowano o jej przebudowie. Redakcję odwiedził jeden z mieszkańców ulicy i poprosił o zamieszczenie podziękowania dla burmistrza i Zarządu, co z przyjemnością czynimy.

reminiscencje z wakacji

Pożyteczna wymiana

Ponieważ ostatni numer gazety ukazał się w lipcu, nie mieliśmy okazji napisać o wyjeździe grupy uczniów naszego Zespołu Szkół do Niemiec. Na zaproszenie zaprzyjaźnionej z Prabutami niemieckiej gminy Burow w dniach 3-10 lipca 15 -osobowa reprezentacja naszej młodzieży pod opieką p. Jana Skierki i p. Małgorzaty Jaworskiej przebywała na obozie językowym w Tuckhude/Golchen. Bogaty program pobytu wypełniony był m.in. wizytą w Neubrandenburgu (podczas obchodów 750-lecia miasta), w rezerwacie przyrody w Tollensetal, w Schwerinie (na zamku spotkanie z przedstawicielami ministerstwa współpracy międzynarodowej, wizyta w Landtagu). Oprócz nauki języka, co było głównym celem wyjazdu, młodzież znalazła czas na rekreację. Uczniowie i opiekunowie z powodzeniem startowali w konkurencjach sportowych podczas festynu inaugurującego sezon letni w Burow. W wolnych chwilach uczestnicy obozu grali w siatkówkę, tenisa, bilard, (p. Skierka wygrał zawody w kręgle!). Nasze kontakty zarówno z niemiecką gminą Burrow, jak i ze szwedzkim Tinsgryd pozwalają coraz liczniejszym grupom dzieci i młodzieży poznawać europejskich sąsiadów.



**Nauka jazdy konnej,
jazda rekreacyjna**

Ryszard Kasperowicz, tel. 2781599

żywem z naszej gminy

Chłop żywemu...

Rolnik skosił zboże. (zasiał, to i skosił, normalka). Rolnik skosił pszenżyto i pszenicę. (też nie sensacyjnego, w końcu były żniwa). Rolnik skosił sąsiadowi pszenżyto i pszenicę. (no i bardzo dobrze, pomoc sąsiedzka, to chwalebna rzecz). Rolnik skosił sąsiadowi pszenżyto i pszenicę bez jego wiedzy! I tu dopiero mamy wątek sensacyjny. W taki oto oryginalny sposób rolnik postanowił uregulować spór o parę hektarów, które ze znanych tylko Agencji Własności Rolnej powodów dzierżawił jeden rolnik, a uprawiał drugi. Zresztą prawdopodobnie dzierżawili je obaj, "czort nie rozbieriot", jak mówili starożytni Rzymianie. Ponieważ skoszony areał był spory, brak plonów na polu poważnie uszczuplił dochód "obrobionego" rolnika. Zgłosił on wobec tego sprawę policji i rozpoczęło się dochodzenie. Jego rezultaty nie są mi znane, ale nie jest to najważniejsze. W czasach, gdy rolnicy nie mają co zrobić z zebraniem zbożem, gdy rolnictwo walczy o przetrwanie, zdarzają się Pawlakowo – Kargulowe spory o "trzy palce". I niezniszczalne: "sąd sądem, a sprawiedliwość musi być po naszej stronie.

m.s.

Każdy pisać może ...

Nie lekceważ moich słów,
to jest wiara i znów...
krzyczę do Ciebie, Panie !
Który jesteś w niebie,
ocal mą duszę, daruj mi łzy,
Ty możesz to zrobić, właśnie Ty.
Patrzysz na wszystko z wysokiej skały,
Boże, jaki jestem mały,
gdy w twoich ramionach wieczny ogień płonie,
ja trzymam się Ciebie, choć parzy mi dłonie...
Choćbym spłonął, na rękach popiół mój zostanie,
kocham Cię Panie
kocham Cię Panie

5.08.98, wszystkim znany Artur Grabara specjalnie z pozdrowieniami dla czytelników "Gazety Prabuckiej"

Sprawa ulicy Kasztanowej

Gruntowny remont ulicy Kasztanowej na tzw. "kolonii" wzbudzał szereg emocji. Niektórzy próbowali dociekać, który to prominent "załatwił" sobie tą inwestycję. Okazało się, że nie ma potrzeby szukać diabła tam, gdzie go nie ma. Zarząd MiG stanął na stanowisku, że jeśli się coś robi, nawet na peryferiach, należy od razu robić to solidnie. Ponieważ była to jedna z najgorszych pod względem stanu nawierzchni ulic, zdecydowano o jej przebudowie. Redakcję odwiedził jeden z mieszkańców ulicy i poprosił o zamieszczenie podziękowania dla burmistrza i Zarządu, co z przyjemnością czynimy.

Kredyt Bank PBI S.A. zaprasza

Nowy na naszym terenie bank od początku istnienia prabuckiej filii wspomaga w miarę możliwości nasze sportowe i kulturalne przedsięwzięcia. Myślę, że najlepszym wyrazem naszej wdzięczności będzie cykl artykułów przybliżających ofertę banku. Postaramy się zatem o bardziej czytelną interpretację oficjalnego pakietu oferowanych usług i na początek omówimy

KONTO OSOBISTE

Konto osobiste może założyć osoba, mająca stałe źródło dochodów, z którego co miesiąc dokonywane są wpłaty w zadeklarowanej wysokości (nie mniejszej niż 500 PLN /zł/). W zależności od potrzeb konto osobiste może być prowadzone dla jednej osoby lub jako rachunek wspólny dla dwóch osób krajowych nie koniecznie spokrewnionych ze sobą. Konto osobiste służy do gromadzenia środków pieniężnych; środki te oprocentowane są w wysokości 14% w skali roku i są płatne na każde żądanie. Kapitalizacja następuje na koniec każdego kwartału (naliczone odsetki dopisywane są wtedy do salda na rachunku).

Posiadacz konta może wystąpić o przyznanie **limitu kredytowego**, jeśli comiesięczne wpływy na rachunek były dokonywane przez okres co najmniej 3 miesięcy. Limit ów umożliwia zadłużenie się w banku na czas nieokreślony do kwoty ustalonej przez bank. Oprocentowanie limitu wynosi 25,5%, a dla osób posiadających konto powyżej 3 lat – 23,5%. W przypadku porozumienia z bankiem o uruchomieniu limitu, co miesiąc spłacane są tylko odsetki.

Konto osobiste dopuszcza również możliwość powstania **debetu** (pobrania więcej pieniędzy, niż jest na koncie) do wysokości 500 PLN (zł). Niedobór ten należy spłacić w ciągu 30 dni od daty jego powstania.

Czeki, gwarantujące dostęp do pieniędzy w każdej chwili, można realizować we wszystkich oddziałach KB PBI S.A. do wysokości salda na rachunku, a w oddziałach innych banków do wysokości 500 PLN, zaś w placówkach pocztowych do 300 PLN.

W ofercie banku są również **karty płatnicze**. Karta Visa Classic umożliwia dokonywanie płatności w placówkach handlowych i punktach usługowych oraz wypłaty gotówki w bankomatach i bankowych okienkach kasowych.

Karta Visa Elektron to najnowsza oferta banku. Wypłaty gotówki możliwe są we wszystkich bankomatach oznaczonych symbolem Visa Plus, można za jej pomocą również płacić w placówkach handlowych. Obsługa roczna karty kosztuje 7 PLN.

Każdy posiadacz konta osobistego, wpłacający co miesiąc min. 1000 zł. zostanie objęty **ubezpieczeniem** od następstw nieszczęśliwych wypadków do kwoty gwarancyjnej 10.000 zł. Ubezpieczenie co roku będzie odnawiane i opłacane przez bank.

Bankofon to nowa zautomatyzowana usługa, umożliwiająca uzyskanie informacji o wysokości salda na swoim rachunku przez 24 godziny na dobę. Klient obsługiwany jest przez odpowiedni system informatyczny, połączony z siecią telefoniczną. Dostęp do informacji zabezpieczony jest specjalnym kodem osobistym. Szczegółowych informacji udziela filia KB PBI S.A. w Prabutach, tel. 2782609.

działo się ...

Już lato odeszło...

Niektórzy mieszkańcy Prabut żegnali lato w sobotę, 19 września, natomiast sześciolatki z Przedszkola Nr 1 w Prabutach spędziły ostatnią niedzielę kalendarzowego lata na wycieczce w Orkuszu. Wychowawczynie grupy, p. Jolanta Kłos zorganizowała swoim podopiecznym piknik plenerowy pod hasłem "Żegnaj lato na rok". Pogoda była wspaniała, jakby na zamówienie. Dzieci w ciepłych promieniach letniego – jesiennego słońca spędzały czas na zabawie, sportowej rywalizacji i spacerze po ładnej okolicy Orkusza. Atrakcyjnym akcentem pikniku było ognisko z pieczonymi ziemniakami i kiełbasami. Z wizyty dzieci skorzystały też łabędzie, dokarmiane przez "zuchy" na pożegnanie imprezy.

Bezpośredni kontakt z naturą, z dala od domu i przedszkola przyniósł dzieciom mnóstwo wrażeń. Do Prabut wracał "wesoły autobus", rozbrzmiewający gwarem i śpiewem "starszaków". (J.K.)

Czyściej u nas, czyściej na świecie

W dniach 28-20 września uczniowie wszystkich szkół z terenu naszego miasta i gminy wzięli udział w akcji "sprzątanie świata". O tym, jak była to potrzebna akcja, świadczy liczba 970 worków śmieci, łącznie zebranych przez dzieci i odebranych (nieodpłatnie) przez spółkę "Caro". Korzyści z akcji są różnorakie. Przede wszystkim zrobiło się czyściej w naszym środowisku, poza tym dzieciarnia spędziła weekend na świeżym powietrzu, a ponadto akcja była znakomitą lekcją kultury i ekologicznej edukacji.

Ruszyła telegazeta

W końcu sierpnia trzyosobowy zespół redakcyjny rozpoczął emisję teletekstów w prabuckiej sieci telewizji kablowej. Dzięki pomocy operatora sieci, firmy "Triax" i Spółdzielni Mieszkaniowej, która użyczyła nam pomieszczenie w piwnicach "patronatu" nasz "medialny" rynek wzbogacił się o kolejną propozycję. Aktualnie kablówka obejmuje ponad 800 gniazd, a więc dociera, skromnie licząc, do około 3,5 tys. odbiorców, jest to zatem poważny nośnik informacji. Wszystkie początki są trudne, toteż oferta telegazety pozostawia zapewne jeszcze sporo do życzenia. Niebawem, jak zapowiada "Triax", sieć kablowa będzie poszerzana m.in. o teren sanatorium i kolonię oraz ul. Żeromskiego i okolice. Realizatorzy teletekstów będą systematycznie wzbogacać program. Liczymy też na stałych klientów reklam i ogłoszeń, których cena emisji jest bardzo przystępna. Na razie okazało się, że dzięki naszym ogłoszeniom z powodzeniem dokonany sprzedaży, wynajmu i zamiany mieszkań, a to już coś! Przypominam, że kontakt telefoniczny z prabucką telegazetą, to nr 2782319 (MGOK). Zapraszamy na ekrany!

m.s.

Jesienne biegi przełajowe

Jak co roku dzieci ze szkół miasta i gminy wzięły udział w biegach przełajowych. Zawody te rozegrane zostały w sobotę, 19 września i wzięły w nich udział reprezentacje wszystkich naszych szkół. Podajemy nazwiska wszystkich zwycięzców, być może są to przyszli mistrzowie na skalę regionu czy kraju.

kategoria dziewcząt z kl I: 1. Fingajska SP2, 2. Kozioł SP2, 3. Tramlaj SP2
kl. II: 1. Emilia Cieślak SP Trumiejki, 2. Agata Komuda, 3. Anna Ściągaj
kl. III: 1. Agnieszka Papis SP2, 2. Dorota Zając SP Rodowo, 3. Ewelina Cieślakiewicz SP2
kl. IV: 1. Paulina Urbanowicz SP2, 2. Monika Ściągaj SP2, 3. Beata Szpocińska SP2
kl. V: 1. Ewa Chmielewska SP2, 2. Danuta Narolska SP Rodowo, 3. Weronika Kruszczyńska SP1
kl. VI: 1. Agnieszka Kuś SP2, 2. Joanna Sepioło SP Rodowo, 3. Ewelina Kukuła SP Trumiejki
kl. VII: 1. Sylwia Fedus SP Rodowo, 2. Elżbieta Siecińska, 3. Monika Kierepka SP1
kl. VIII: 1. Anna Węgrecka SP Kołodzieje, 2. Katarzyna Kamińska SP1, 3. Justyna Baran SP1
juniorzy: 1. Iwona Kosek, 2. Marlena Grabara, 3. Edyta Szałaj

kategoria chłopców kl. I: 1. Kamil Karolewski SP2, 2. Piotr Papis SP2, 3. Maciej Nadolski SP2.
kl. II: 1. Szymon Prześniak SP1, 2. Bartek Bednarski SP Obrzynowo, 3. Artur Kołodziejowski SP2
kl. III: 1. Krzysztof Kozłowski SP2, 2. Mateusz Prześniak i Tomasz Grzybicki SP1, 3. Damian Olszewski
kl. IV: 1. Wojciech Kropidłowski SP2, 2. Andrzej Sieciński SP Rodowo, 3. Tomek Koralewski SP2
kl. V: 1. Marcin Ponelajd SP1, 2. Rafał Węgrecki SP1, 3. Krzysztof Boguszewicz SP Rodowo
kl. VI: 1. Patryk Czarnecki SP Rodowo, 2. Kamil Nowak SP1, 3. Mirosław Szpeflik SP Trumiejki
kl. VII: 1. Łukasz Duszyński SP1, Grzegorz Rzościński SP2, Krzysztof Szpociński SP2
kl. VIII: 1. Błażej Chełstowski SP2, 2. Piotr Wysocki SP1, 3. Wojciech Śadowski SP1
juniorzy: 1. Krystian Czaja, 2. Mariusz Kryszkiewicz, 3. Kamil Fedus.
seniorzy: 1. Tomasz Kryszkiewicz, 2. Sebastian Czaja

Ania blisko podium

Nasza obiecująca młodzieńka lekkoatletka **Ania Węgrecka** ze Szkoły Podstawowej w Kołodziejach uczestniczyła w Mistrzostwach Makroregionu Pomorskiego w lekkiej atletyce w Bydgoszczy, zdobywając tam IV miejsce. Ten start dał jej przepustkę do Mistrzostw Polski Młodzików w ŁA w Kielcach. Gratulujemy Aniu!

Wystartowała V liga piłkarska

W połowie sierpnia nastąpiła inauguracja nowo utworzonej V ligi elbląskiej w piłce nożnej. Grupa ta powstała z części zespołów byłej elbląskiej IV ligi i klasy okręgowej. Przypomnę, że obecna IV liga składa się z drużyn województw: elbląskiego, toruńskiego i bydgoskiego. Z naszego województwa w lidze tej grają: Pomezania Malbork, Rodło Kwidzyn, Polonia Elbląg, Powiśle Dzierżon i Jurand Lasowice. W V lidze natomiast obok piłkarzy MKS "Pogoń" Prabuty występują drużyny: Polonia Pasłęk, MGKS Tolkmicko, Wałsza Pieniężno, Powiśle Stary Targ, Olimpia Sztum, LZS Waplewo, Gmina Lichnowy, Syrena Młynary, Unia Susz, LZS Nowa Wioska, Żuławy Nowy Dwór Gdański, Olimpia Kisielice. Po trzech kolejkach wycofała się z rozgrywek Pomezania II Malbork, tak więc grupa liczy aktualnie 13 zespołów.

Nasza drużyna wystartowała bardzo udanie zwycięskim meczem wyjazdowym z Olimpią Sztum 7:2. Wynik ten był ogromnym zaskoczeniem dla naszych kibiców i zapewne dla nowego trenera zespołu – Grzegorza Obiały. Ten był znany wychowanek Pogoni, a ostatnio zawodnik i szkoleniowiec Rodła Kwidzyn miał duże kłopoty kadrowe w okresie letnich przygotowań. Do zespołu powrócił z wypożyczenia z Polonii Elbląg Mariusz Marcinkowski. Z nowych twarzy pojawił się w zespole grający amatorsko w Gontynie zdolny napastnik Roman Kwiatkowski. Szczególne kłopoty były z obsadą pozycji bramkarza. Nie zawsze do dyspozycji był Sylwester Zelwak, zastępował go młody, obiecujący junior Grzegorz Lopko lub "człowiek od wszystkiego", obrońca Arek Warchlewski.

Mimo tych kłopotów, Pogoń nie pozostawiła cienia wątpliwości, kto był lepszy w Sztumie.

W następnym meczu, tym razem u siebie nasz zespół zwyciężył silny zespół Wałszy Pieniężno 2:1. Po dwóch kolejkach zaskakujące liderowanie w tabeli.

Niestety, następny mecz z Unią w Suszu został na prośbę naszych sąsiadów przełożony (wyjazd Unii do Niemiec) i przerwą źle chyba wpłynęła na formę naszych piłkarzy, bowiem ulegli na własnym boisku ekipie MGKS Tolkmicko 3:4. Goście z Tolkmicka pokazali bardzo dobre przygotowanie do sezonu, obnażając niektóre braki naszego zespołu, szczególnie słabą tego dnia dyspozycję obrońców i młodego bramkarza G. Lopko.

Wyjazd na przełożony derbowy mecz do Susza wykazał jednak, że w zespole drzemia spore możliwości. Komentarz z tego spotkania mógłby być bardzo krótki: "bezbramkowy remis ze zdecydowanym wskazaniem na Pogoń". Nasi piłkarze byli w tym meczu bezwzględnie lepsi. Ilością niewykorzystanych sytuacji można by obdzielić kilka spotkań. Sytuacje Marcina Wójcika i Darka Komorka powinny długo śnić się im po nocach. Udały powrót po półrocznej przerwie zanotował Piotr Tata. W obronie pewnie grali Mirek Lewandowski

z prabuckiego sportupod redakcją
Włodzimierza Dawidowskiego

i Arek Warchlewski, dobrze bronił Zelwak.

Niestety, w kolejnym meczu znów huśtawka nastrojów. Trudno wytłumaczyć przegraną 0:3 ze słabą drużyną LZS Waplewo (świadczy o tym miejsce w tabeli). Można chyba stwierdzić, że cała V liga elbląska reprezentuje słaby, chimeryczny poziom. Forma i zaangażowanie naszych zawodników nie odbiega najwidoczniej od tego ogólnego wizerunku. Z relacji kierownika drużyny, p. Jana Czarneckiego wynika, że cała drużyna rozegrała bardzo słabe spotkanie. Czyżby czuli jeszcze w kościach rozegrany w tygodniu mecz z cyklu rozgrywek o Puchar Polski z Tęczą w Kamieńcu (6:2)? Mam nadzieję, że była to ostatnia brzydka wpadka pogonistów. Następny mecz z Olimpią Kisielice zapewne wiele wyjaśni.

Bardzo dobra gra juniorów

Pod wodzą panów Mariusza Przeźniaka (drużyna juniorów starszych) i Piotra Tatary (juniorzy młodsi) bardzo udanie, po rocznej przerwie wystartowały w lidze okręgowej obie drużyny piłkarskie juniorów Pogoni. Wiele lat trzeba było czekać na sytuację, kiedy po trzech kolejkach Pogoń była liderem w obu tabelach. W meczach tych obie drużyny odnotowały zwycięstwa.

Juniorzy starsi:	z Wałszą Pieniężno	2:1
	z Jurandem Lasowice	2:1
	na wyjeździe z Olimpią Sztum	2:0
Juniorzy młodsi:	z Wałszą	3:2
	z Jurandem	3:1
	z Olimpią	6:0

Niestety, dobra passa została przerwana spotkaniami u siebie z silnymi drużynami Powiśla Dzierżgoń. Juniorzy starsi przegrali 1:2, a młodsi 2:3. Remisy, a nawet pełne zdobycze punktowe były w zasięgu naszych drużyn, bowiem z przebiegu tych spotkań nie wynikało, że takie będą końcowe rezultaty. Może ten lekki prysznic jeszcze bardziej zmobilizuje młodych piłkarzy do treningów. Najbliższe mecze z Olimpią Kisielice i Mlekserem Elbląg pokażą chyba, jakimi możliwościami dysponuje nasz piłkarski narybek.

Pogoń ma też młodzików piłkarskich

Po wielu latach braku w klubie drużyny piłkarskiej młodzików Zarząd Klubu, pomimo ogromnych kłopotów finansowych zdecydował się na zgłoszenie do rozgrywek wojewódzkich chłopców rocznika 1986 i młodszych.

Drużyna ta, jak już pisałem wcześniej, powstała wiosną tego roku, przygotowując się do udziału w międzynarodowych turniejach w Niemczech i Szwecji.

Po wspólnym spotkaniu Prezesa Klubu z rodzicami wszystkich zawodników rodzice zadeklarowali, że będą partycypować w kosztach z tytułu gry swoich synów w Pogoni. Już w tej chwili zakupiono z tych środków nowy ładny komplet ko-

szulek piłkarskich. Drużynę po okresie przygotowawczym, kiedy prowadził ją prezes klubu W. Dawidowski, przekazano pod dalszą opiekę szkoleniową Grzegorzowi Kasprzakowi. Społeczną funkcję kierownika zespołu objął jeden z rodziców p. Wacław Tołstik.

Na inaugurację młodzi pogoniści rozgromili swoich rówieśników w Starym Targu 10:0. Trudniej już było w kolejnym meczu u siebie z Zatoką Braniewo. Po wyrównanym meczu, przy licznej widowni rodziców Pogoń przegrała 2:3. O meczu wyjazdowym z Rodłem Kwidzyn nie chciałbym dużo pisać. Był to, krótko mówiąc, skandal. Przeciwno naszym 11 i 12 latkom wystawiono o rok lub dwa starszych zawodników, na podrobionych dokumentach. Pogoń złożyła protest, domagając się walkoweru. Z dziennikarskiego obowiązku podam (byłem tam osobiście), że chłopcy mimo to grali dzielnie, przegrywając 2:4.

Najważniejszy dla działaczy sportowych jest fakt, że kolejna 25 osobowa grupa dzieci rozpoczęła swoją sportową przygodę w barwach naszego małego klubu.

Mam nadzieję, że ten kierunek sportowy zostanie utrzymany w przyszłym roku. Zależać to będzie, niestety, od dotacji, jaką otrzyma Pogoń z budżetu miasta i gminy. Liczę, że przyszli radni naszego miasta poprą inicjatywę społecznych działaczy klubu.

Z tarczą ze Szwecji

Tradycyjnie możemy być dumni z naszych młodych biegaczy. Podczas cyklicznych zawodów w szwedzkiej miejscowości Vackelsang pięciu naszych biegaczy (z 14-osobowej grupy) uplasowało się na czołowych lokatach. Dziewczęta i chłopcy, którzy pod opieką Jędrzeja Krasieńskiego i Krzysztofa Papisa reprezentowali nas w zaprzyjaźnionej szwedzkiej gminie mieli przeciw sobie liczną i silną lokalną koalicję biegaczy, którzy, choć bardzo gościnni, nie kierowali się kurtuazją na trasach sportowych. W zawodach, rozegranych w niedzielę, 30 sierpnia w swoich kategoriach wiekowych i sportowych nasi zawodnicy uzyskali następujące rezultaty: **Sylwia Fedus** z SP Rodowo bezapelacyjnie zwyciężyła na dystansie 4500m, **Marlena Grabara** i **Krystian Czaja** zajęli II miejsca, **Sebastian Czaja** w biegu na 9000m był trzeci, a **Monika Zajac** czwarta. Opiekunowie biegaczy podkreślali dobry poziom organizacyjny zawodów oraz serdeczne przyjęcie i dobre warunki pobytu naszych biegaczy.

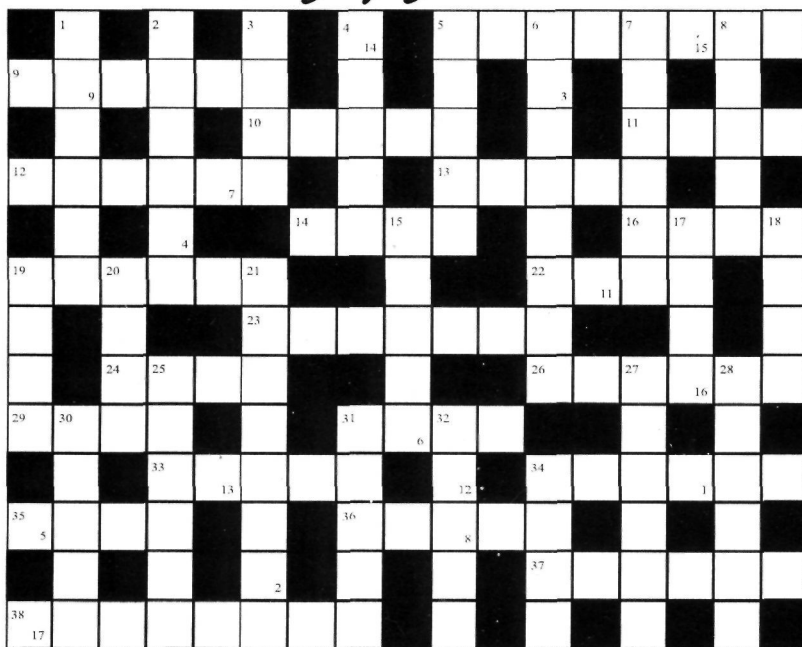
Zespół muzyczny

PUDELSI**artystyczna oprawa wesel i zabaw**

Paweł Pudlak
ul. Obrońców Westerplatte 50
Prabuty

tel. 2783124

KRZYŻÓWKA



Litery z ponumerowanych w prawym, dolnym rogu krątek utworzą rozwiązanie, które wystarczy nadesłać na adres MGOK w Prabutach, ul. Łukowa 22 do dnia 20 października, by wziąć udział w losowaniu nagród książkowych ze sporym prawdopodobieństwem wygranej (ostatnio 20%)

Poziomo: 5. Dał materiał na str. 5 gazety, 9. Czekoladowa na babce, 10. Po lecie na grzbiecie, 11. Duży kamień, 12. Wierszopisarstwo artystyczne, 13. Pajęcznica z "Pszczołki Maji", 14. Trzyma rzekę w ryzach, 16. Na rękawie stracha na wróble, 19. Plemię, 22. Statek, co już nie popłynie, 23. Poprzednik materaca, 24. Dwudziestu dwóch na murawie i kilku na ławie, 26. Niejedna w ogródkach, 29. Jeden z pięćdziesięciu w kieliszku, 31. Przysięgłych, 33. 21 w kartach, 34. Brzydki wyprysk, 35. Jeden z pięćdziesięciu w sieci (elektrycznej), 36. Pojemnik na ramie górala, 37. Składana przed ołtarzem, 38. Sportowy lub społeczny.

Pionowo: 1. Werblista z orkiestry, 2. Jesienny smutne pieśni gra, 3. Psia ręka, 4. "Bieliźniana" opera Moniuszki, 5. Wszystkie jednostki pływające, 6. Ptak z rodziny gołębi, 7. Jarosław z TV, 8. Kochaś na ekranie, 15. Nie czekaj, że z nieba spadnie, 17. Papiery w sądzie, 18. Statek z całym zwierzyńcem, 19. Sterta na polu, 20. Trzyma, żeby statek nie odpłynął, 21. Pracowita "robotnica", 25. Podekscytowanie, stan napięcia, sportowa, to zdrowa, 27. Materiał na namiot lub strefa gorąca, 28. Przyroda, 30. Przedmiot, 31. Chuligan, rozrabiaka, wandal, 32. Zwierzątko Chryzostoma Paska, 34. Kręgosłup świecy.

Nagrody książkowe za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z nr 6-7, ufundowane przez Księgarnię J. Dawidowskiej wylosowali: **Henryka Podwojewska** i **Alfred Zabawa** z Prabut oraz **Elżbieta Bogusz** z Jastrzębia Zdroju i **Artur Gębka** z Konina. Hasło: "leje i leje, co za lato", nadeszło 15 rozwiązań. Nagrody dostarczymy lub wyślemy. Apelujemy o cierpliwość do osób nagrodzonych w poprzednich numerach, przygotowujemy zwykle kilkanaście nagród dla laureatów i "hurtem" dostarczamy do domów. O nikim nie zapominamy!

Portret kandydata

W życiu mnie się ciut nie wiedzie,
niefart mam od paru lat,
cieszę się, że wkrótce będzie
wybór do tych różnych rad

Tak se myślę, że się nadam,
w końcu trochę życie znam.
Jak już ma być nowa rada,
to ja też się widzę tam.

Wpierw myślałem: "do powiatu"
lecz tą odrzuciłem myśl,
jako lepszy z kandydatów
trzeba mi do gminy iść.

Pójdę, wpiszę się na listy,
a że się koleżków ma,
to załatwią mi podpisy
na przystanku i "na lwach".

Mam już nawet elektorat:
wujo, szwagier, szwagra brat
i sąsiadów grupa spora
z wszystkich okolicznych chat.

Może nawet ograniczę
wzrost spożycia przez te dni.
Ja się z wyborcami liczę
Oni zaufają mi.

Bo ja jestem za człowiekiem,
no a program, to się wie:
więcej forsy na opiekę,
bezrobocie i te pe...

Do pisania głowy nie mam
więc pogadam tu i tam
piwko nam podsunie temat
co w tej radzie robić mam.

No a gdy już tam zasiąde
z wszystkim się zapoznam wnet,
polbruk, ławki i porządek
no i jeszcze sprawa diet...

Parę groszy by się zdało
w końcu się narobi człek,
by wprowadzić gminę całą
w ten dwudziesty pierwszy wiek...

M.S.

Wydawca: Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Prabutach, ul. Łukowa 22, tel. (0-55) 278 23 19. Redaktor odpowiedzialny: Marek Szulc. Skład: "ROMI Soft s. c." Prabuty, tel. (0-55) 2 782-915. Druk: Drukarnia "W&P" Malbork, ul. Akacyjowa 29, tel. (0-55) 272 25 85. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i opracowania materiałów niezamówionych. Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie ponosi odpowiedzialności.